

# Stanisław Popek

---

## "Elementy psychologii twórczości technicznej", Witold Dobrołowicz, Kielce 1984 : [recenzja]

---

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 5, 114-115

---

1991

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

twierdzeniu psychologicznemu towarzyszyły odpowiednie sugestie pedagogiczne (typu: skoro tak, to...). Wprawdzie czytelnik dostatecznie przygotowany, a zarazem uważny i refleksyjny może dojść do takich wniosków samodzielnie, to wydaje się słuszne, aby ułatwić wyciągnięcie odpowiednich korzyści metodycznych (dydaktycznych) z lektury książki.

Przy okazji tak rozbudowanego drugiego wydania książki, czego Autorce i wydawnictwu życzę, warto by również uwzględnić w wykazie literatury (jeśli nie jednocześnie w samym tekście) kilka równie ważnych, co przytoczone, a pominiętych pozycji psychologicznych i pokrewnych, takich jak - fundamentalna praca J. Linharta „Proces i struktura uczenia się ludzi” (autora kongenialnego w stosunku do T. Tomaszewskiego, tyle że bardziej „eksperymentalnego”); prace M. Kreutza i W. Szewczuka poświęcone specjalnie rozumieniu; publikacja pod red. B. Okoniowej pt. „Edukacja wczesnoszkolna”; książka pod red. J. Lompschera „Psychologia uczenia się w nauczaniu początkowym”; prace Mienczyńskiej i Bogojawleńskiego, a także Budohoskiej i Włodarskiego (wszystkie dotyczące wszak uczenia się, a więc czynności poznawczych); prace, choćby i popularne, Z. Pietrasińskiego z zakresu psychologii myślenia i twórczości; praca S. Racinowskiego pt. „Pytanie i odpowiedź” (że pominię podobną pracę w sensie tematyki - pod moją redakcją pt. „Pytania uczniów a treść nauczania”).

Wytknięte luki w literaturze nie umniejszają jednak w niczym bezspornych walorów recenzowanej książki, która stanowi znaczące osiągnięcie na naszym obecnym rynku wydawniczym w dziale publikacji psychologicznych i pedagogicznych przeznaczonych dla nauczycieli przedszkoli i klas początkowych.

RYSZARD RADWIŁOWICZ

**Witold Dobrołowicz, Elementy psychologii twórczości technicznej,  
Kielce 1984, ss. 178**

Należy z zadowoleniem i aprobatą powitać inicjatywę W. Dobrołowicza i Dyrekcji Ośrodka Usług Socjalnych i Pedagogicznych ZNP w Kielcach wydania pracy związanej z psychologią twórczości technicznej. Potrzeba tego typu publikacji nie może budzić najmniejszych wątpliwości, co zostało lakonicznie uzasadnione w „Słowie wstępnym” oraz w podrozdziale „O potrzebie zajmowania się psychologią twórczości technicznej”. Podzielam w całej rozciągłości tezę Autora, że wiedza psychologiczna może przyczynić się do przyspieszenia postępu technicznego w Polsce. Jednak dotychczas ten dział psychologii rozwijał się u nas bardzo słabo, a ściślej został on przerwany przedwczesną śmiercią prof. E. Talejki na początku lat siedemdziesiątych.

W. Dobrołowicz, który podjął problematykę psychologii twórczości technicznej, dał się wcześniej poznać jako autor książki „Psychologia twórczości” oraz szeregu artykułów związanych z psychologicznymi podstawami twórczości.

Recenzowana książka zawiera bardzo duży ładunek istotnych informacji.

W rozdziale I Autor w sposób skrótowy przedstawił pojęcia, rodzaje oraz poziomy twórczości technicznej. W rozdziale II zaprezentowane zostały podstawowe wiadomości na temat procesu rozwiązywania problemów technicznych. Wszystkie zagadnienia są tu istotne, ale szczególne znaczenie ma podrozdział na temat tzw. barier psychicznych w procesie twórczym.

Rozdział III zawiera konkretyzującą wiadomości na temat procesu twórczego w technice i prezentację czterech głównych metod atakowania problemów technicznych. Nie zachodzi potrzeba wykazywania, że informacje tu zawarte są istotne i nowatorskie, a prócz tego mogą służyć bezpośrednio praktyce. W rozdziale IV znajdujemy również bardzo dużo istotnych informacji na temat różnorodnych czynników warunkujących twórczość techniczną. Wiadomości tu zawarte będą przydatne zarówno racjonalizatorom i wynalazcom, jak i organizatorom ruchu wynalazczości pracowniczej w zakładach produkcyjnych.

Pozytywnie oceniam również to, że w „Dodatku 1” zamieszczono materiały do treningu myślenia twórczego. Wbrew pozorom wyszukanie zadań o charakterze dywergencyjnym nie jest sprawą łatwą.

Obiektywna ocena książki „Elementy psychologii twórczości technicznej” wymagałaby porównania zawartych w niej treści z innymi publikacjami na ten temat dostępnymi w Polsce. Publikacji obcych na rynku księgarskim nie spotykamy, a innych autorów w Polsce, poza wspomnianym E. Talejką i częściowo Z. Pietrasieńskim, nie mamy. Tak więc recenzowana praca ma charakter unikalny.

Generalnie można stwierdzić, że omawiana propozycja wyróżnia się niewątpliwymi walorami, a przede wszystkim dużym ładunkiem informacyjnym oraz akcentowaniem aspektów praktycznych rozpatrywanej problematyki. Z tych powodów wypełnia ona przynajmniej częściowo lukę w naszej literaturze psychologicznej. Mimo że jest ona adresowana w pierwszej kolejności do praktyków (wynalazców, racjonalizatorów), to z pożytkiem sięgną do niej również psychologowie, a także nauczyciele i studenci kierunków pedagogicznych, technicznych i psychologicznych.

STANISŁAW POPEK

Witold Dobrołowicz, Psychologia uwagi,  
Lublin 1985, ss. 319

Po długim okresie stagnacji w zakresie problematyki dotyczącej uwagi, obserwujemy ostatnio stopniowe ożywienie. Jak czytamy we wprowadzeniu Autora, przyczyn aktualizacji tych zagadnień jest wiele. „Najbardziej generalną przyczyną jest ogromny wzrost ilości informacji, które »bombardują« człowieka, wymagają od niego rozwiniętych procesów selekcji i filtracji”.

Tymczasem nasza obecna wiedza w tym względzie jest nieuporządkowana i fragmentaryczna. Jeśli dodamy do tego jeszcze mnogość nie zawsze zgodnych ujęć, to stwierdzimy, że zajęcie się systematyzacją wiedzy na temat uwagi